

ANNALIS  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN-POLONIA

VOL. VI, 13

SECTIO FF

1988

Instytut Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej Wydziału Humanistycznego UMCS

Stefan WARCHOŁ

**Derywaty z *-ica (-yca)* w polskiej poezji romantycznej  
i w języku doby średniowiecza (z nawiązaniem do polskich gwar)**

Производные слова с *-ica (-yca)* в польской романтической поэзии  
и в языке эпохи средневековья (на фоне польских говоров)

Derivatives with *-ica (-yca)* in Polish Romantic Poetry  
and in the Language of Middle Ages (with Reference to Polish Dialects)

W swym cennym studium na temat neologizmów w polskiej poezji romantycznej T. Skubalanka zwróciła uwagę m. in. na fakt, że przynajmniej niektóre z analizowanych formacji wykazują jakiś specyficzny związek ze słownictwem staropolskim bądź też gwarowym.<sup>1</sup> Stwierdziła również, iż w poezji tej, pochodzącej głównie z lat 1820 – 1850, czyli z podstawowego okresu polskiego romantyzmu<sup>2</sup>, występują także dość często „rze ome neologizmy”, a więc wyrazy będące „po prostu pożyczkami z innych języków, przede wszystkim ruskich”.<sup>3</sup> Oczywiście u poszczególnych poetów w sprawie „produkcji” neologizmów przedstawia się różnie, przy czym, jak podkreśla autorka (por. SkN 82), ta linia wznosząca w tworzeniu nowych wyrazów zaznaczyła się szczególnie wyraźnie po roku 1840 i to zwłaszcza u takich poetów, jak Słowacki i Krasiński (por. SkN 82 – 83).

<sup>1</sup>T. Skubalanka: *Neologizmy w polskiej poezji romantycznej*, Toruń 1962 (dalej skrót: SkN). Tu por. uwagi autorki na s. 17 – 18.

<sup>2</sup>*Ibid.*, s. 82.

<sup>3</sup>*Ibid.*, s. 22.

Dzięki zastosowaniu subtelnej i jednolitej pod względem metodologicznym analizy strukturalno-semantycznej w odniesieniu do zebranego bogatego materiału mogła autorka wysnuć w pełni przekonujący wniosek, że w twórczości poetyckiej romantyków obok ewidentnych neologizmów istnieją jako tworzywo artystyczne liczne wyrazy archaiczne i gwarowe, jak też prowincjonalizmy. Zresztą taki sposób wykorzystania materii językowej był zgodny z duchem poezji romantycznej, której jednym z nadrzędnych celów było poszukiwanie nowych środków wyrazu artystycznego oraz urealnianie związków z bogatą tradycją narodową i szeroko pojętą ludowością. Nic przeto dziwnego, że poeci tego okresu wpłynęli na „odklasyczenie stylu” i zapoczątkowanie nowego kierunku w literaturze, sztuce, kulturze.

Spośród mnogości zaprezentowanych we wspomnianej monografii problemów jeden z nich zainteresował mnie szczególnie. Chodzi mianowicie o w miarę ścisłe, lingwistyczne określenie właściwości strukturalnych neologizmów w poezji romantycznej w porównaniu z odpowiednimi formacjami w średniowieczu i w dzisiejszych gwarach. W tym celu wybrałem do analizy tylko jedną klasę derywatów, a mianowicie tę z podstawowym *-c-* w części sufiksalnej i odnoszącą się wyłącznie (przynajmniej formalnie) do rodzaju żeńskiego. Chodzi zatem o twory z *-ica* (*-yca*) łącznie z ich rozszerzalnikami: *-lica*, *-nica* itd. Z danych SkN wynika, że ta grupa derywatów jest wśród neologizmów słowotwórczych (z morfemem sufiksalnym) rzeczownikowych najbardziej reprezentatywna, zwłaszcza w twórczości poetyckiej Słowackiego. Jest zatem rzeczą wręcz uderzającą, że właśnie Słowacki, ten wytrawny stylista i czołowy przedstawiciel romantyzmu, w poszukiwaniu środków wyrazu artystycznego szczególnie często sięga do języka dawnych epok lub do języka „gminu”. Ale, jak się okaże, czyni to w sposób wyjątkowo subtelny, dyskretny, niepowtarzalny. Wykorzystuje bowiem poeta jedynie określone środki formalne w celu skonstruowania czy też „produkcji” nowych wyrazów, a nie powiela w sposób szablonowy gotowych leksemów z przeszłości językowej czy też z gwar. Znajduje ta uwaga pełne potwierdzenie w tym, co sam Słowacki mówi o twórczości artystycznej, o własnym rozumieniu języka poezji: „Piękność języka zależy na świeżości wyrażenia, nie na indywidualnym i ekscentrycznym toku mowy [...] ta jest manierą” (cyt. za SkN 73). Jak słusznie podkreśla T. Skubalanka (SkN 73), „Wprowadzenie innowacji językowych mogło znajdować wreszcie uzasadnienie w romantycznej formule o różnaitości stylu”.

Zanim przejdę do uwag szczegółowych, wiążących się ściśle z tematem artykułu, przedstawię jeszcze kilka danych o charakterze ogólniejszym.

Z przedstawionego w SkN materiału w zakresie słowotwórstwa rze-

czowników i jego skrupulatnej analizy wynika, że poeci okresu romantycznego, aczkolwiek silnie związani z kresami Polski i pograniczem językowym polsko-ukraińskim i polsko-białoruskim, wcale nie nadużywają elementów z gruntu obcych. Z różnych uwag SkN wynika, że niejednokrotnie wręcz świadomie tępilli obce wtręty językowe, dbając w całości o zachowanie subtelnej równowagi między tym, co związane z polską tradycją narodową, twórczym językowym ogólnopolskim a elementami obcymi, użytymi często doraźnie, dla potrzeb stylu lub wynikającymi z uwarunkowań folklorystycznych i historyczno-opisowych. I tutaj z punktu widzenia problematyki słowotwórczej godny podkreślenia jest fakt, że wybitni przedstawiciele romantyzmu, a przede wszystkim Słowacki, Krasiński, a nawet Goszczyński, nie używali w ogóle do tworzenia nowych wyrazów formantów z natury obcych, typowo „ruskich”, wschodniosłowiańskich w rodzaju *-uk* // *-'uk*, *-czuk*, *-enko*, *-onko*, *-eńko* czy wreszcie *-iszyn*, *-atko*, *-onok* itp. Wyjątkowo też dostrzega się w ich twórczości poetyckiej formanty o charakterze i statusie tzw. „kresowym” typu *-owicz (-ewicz)*, *-icz*, *-inicz*, *-icha* (w nazwach żon lub córek od nazwiska męża i ojca) czy *-uga* oraz nieco bardziej zagęszczone i zapewne ożywione w swej produktywności na terenach kresowych formanty typu *-ec* // *-'ec*, *-ko* itd. Nie ujawniono w materiale SkN odpowiednich elementów, np. ukraińskich typu *-ec*, a także *-ycia*, pol. *-ica*. Nawet wielokrotnie użyty, zwłaszcza przez Słowackiego, formant *-isko*, w różnych zresztą funkcjach słowotwórczych, nie ma tu ani jednego odpowiednika w postaci wschodniosłowiańskiego czy tylko ożywionego pod wpływem ruskim formantu *-iszcz* (por. SkN 110). Jak wiadomo, w okresie średniowiecza formant ten występował także na gruncie polskim w funkcji tworzenia głównie nazw przestrzennych i nazw miejscowości, wyparty następnie przez formant *-isko*.<sup>4</sup> Ale i z tego faktu wynika ważny wniosek. Skoro formantu *-iszcz* nie wykorzystywano do tworzenia nowych wyrazów, mogło to oznaczać, iż w poczuciu językowym ludności żyjącej na kresach Polski był on uważany za formant typowo ruski, czyli obcy. Nie był więc zapewne używany i wiadomie, natomiast dość powszechnie i w różnych funkcjach stosowano polski formant *-isko*. Jest to więc jeszcze jeden z dowodów na to, w jakim stopniu i z jak daleko posuniętą subtelnością wybitni poeci okresu romantyzmu podchodzili do kwestii języka narodowego. W doborze elementów formalnych przy kreowaniu neologizmów wykorzystywali modele strukturalne typowo polskie, łącząc w tym przypadku przeszłość z teraźniejszością, bogatą tradycją historyczno-językową z elementami ludowymi. Różne aspekty tego zaga-

<sup>4</sup>Z. Klemensiewicz, T. Lehr - Spławiński, S. Urbańczyk: *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1955, s. 215 - 216.

dnienia znalazły również odzwierciedlenie we wszechstronnie przemyślanej, dogłębnej monografii T Skubalanki. Nie ma więc potrzeby niektórych spraw powtarzać.

A teraz kilka uwag szczegółowych, nawiązujących już bezpośrednio do tematu artykułu.

Sposoby tworzenia przez romantyków wyrazów nowych dzięki odpowiednim zabiegom strukturalnym oraz stylistyczno-semantycznym są wręcz swoistym fenomenem. Stąd też wydaje się w pełni uzasadniona i słuszna opinia SkN 28, że, w świetle danych poezji romantycznej, neologizm to taki wyraz, którego nowość wynika z nowej budowy słotowórczej. W ten właśnie sposób pojmują analizowane w tym miejscu neologizmy z *-ica* (*-yca*) w konfrontacji czy porównaniu z odpowiednimi formacjami staropolskimi i gwarowymi.

Oprócz ewidentnych, omówionych w SkN twórców archaicznych i gwarowych, stanowiących tu jednakże tylko swoiste tło porównawcze, trzon pracy stanowią neologizmy słotowórcze. Na podstawie derywatów z *-ica* (*-yca*) można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, iż poeci romantyczni, zwłaszcza Słowacki i Krasiński, w sposób zupełnie świadomy wykorzystują jedynie określone modele słotowórcze derywatów, jak w tym przypadku odpowiednią klasę morfemów z podstawowym *-c-* w części sufiksальной.<sup>5</sup>

Powstały w wyniku III palatalizacji mniej więcej około VIII wieku n. e. formant *-ica* (≲<sup>\*</sup>*-ika*) już pod koniec Prastłowiańszczyzny występował w różnych funkcjach słotowórczych, m. in. w funkcji feminatywnej, tworzenia *nomina agentis* i *instrumenti*, w funkcji ekspresywno-deminutywnej itd.<sup>6</sup> Są też dowody na to, iż formant *-ica* na bazie apelatywów należących do tzw. *nomina loci* ukształtował przed wiekami swą funkcję toponimiczną.<sup>7</sup> Deminutywna funkcja tego formantu znana jest w polskiej hydronimii<sup>8</sup>, jego zaś funkcja hipokorystyczna stwierdzona została na przykład w języku rosyjskim, czeskim i serbsko-chorwackim.<sup>9</sup>

Istotne jest to, że w poezji romantyków odpowiednie neologizmy z *-ica*

<sup>5</sup>S. Warchol: *Geneza i rozwój słowiańskich formacji ekspresywnych z sufiksальnym -k- i -c-*, Warszawa - Łódź 1984, s. 316 - 319.

<sup>6</sup>F. Sławski: *Zarys słotowórstwa prastłowiańskiego* [w:] *Słownik prastłowiański*, t. 1, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1974, s. 98 - 100.

<sup>7</sup>E. Rzetelska - Feleszko: *Rozwój i zmiany toponimicznego formantu -ica na obszarze zachodniosłowiańskim*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1978, s. 4 - 6.

<sup>8</sup>Z. Stieber: *Ślady funkcji deminutywnej formantu -ica w polskiej hydronimii i w polskich dialektach* [w:] *Symbolae Philologicae in honorem Vitoldi Taszycki*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1968, s. 346 - 348.

<sup>9</sup>Warchol: *op. cit.*, s. 280 - 325.

(*-yca*) reprezentują w zasadzie wszystkie wymienione funkcje słowotwórcze tegoż formantu. Brak tu jedynie nowych toponimów z *-ica*.

Dla zaakcentowania i zobrazowania najbardziej charakterystycznych cech neologizmów z *-ica* (wraz z jego rozszerzalnikami) zebrany materiał przedstawiam w następującej kolejności: 1. W punkcie pierwszym, już bez żadnych komentarzy, zestawiam kompletny materiał podany przez SkN 104 – 105 oraz w *Wykazie* na s. 198 – 221. Przykłady te prezentują jedynie według ustalonych przez SkN 104 – 105 odpowiednich kryteriów semantycznych; 2. W punkcie tym omówiony jest wybrany materiał z okresu średniowiecza (do końca w. XV), zebrany głównie na podstawie *Słownika staropolskiego*<sup>10</sup> i niektórych opracowań.<sup>11</sup> Wyjątkowo powołuję się na dane z czasów późniejszych; 3. W punkcie trzecim przedstawiony jest wybrany materiał gwarowy, zwłaszcza dotyczący nazw istot żeńskich oraz formacji ekspresywnych. Materiał ten pochodzi z licznych, najnowszych źródeł i opracowań.<sup>12</sup>

A oto uwagi szczegółowe.

1. W poezji odnotowano neologizmy następujące: A. nazwy działacza: a) od pni przym.: *oboźnica*, *przelotnica* 'o komecie' i formacja wątpliwa  *cudotwornica* 'cudotwórczyni'; b) pień czas.: *kojarznica*, *objawnica*, *szczeklica*, *uweselnica*, *zapłodnica* oraz przykład z prozy Słowackiego: *wybuchnica*

<sup>10</sup> *Słownik staropolski*, pod red. S. Urbańczyka, t. 1 - 9 (z.1 - 60), Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1953 - 1987; skrót SStp.

<sup>11</sup> W. Doroszewski: *Monografie słowotwórcze. Formacje z podstawowym -k- w części sufiksalfnej*, Prace Filologiczne 13, 1928, s. 1 - 261 (dalej skrót: DorM).

<sup>12</sup> W. Cyran: *Tendencje słowotwórcze w gwarach polskich*, Łódź 1977 (dalej skrót: Cyr); id.: *Gwary polskie w okolicach Siedlec*, Łódź 1960; F. Pluta: *Słownictwo Dzierżystawic w powiecie prudnickim*, Wrocław 1973; id.: *Dialekt głogówecki, cz. 2, Słowotwórstwo, fleksja, teksty gwarowe*, Wrocław 1964 (dalej skrót: PGI); K. Dejna: *Słownictwo ludowe z terenu byłych województw łódzkiego i kieleckiego*, Rozprawy Komisji Językowej LTN, 1974 - 1982 (dalej skrót: Dejna); A. Kowalska: *Zróżnicowanie słowotwórcze gwar Mazowiecka i Podlaska*, t. 1, cz. 2, *Wykazy i komentarze do map 1 - 100*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1975; t. 2, cz. 2, *Wykazy i komentarze do map 101 - 200*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1979; M. Szymczak: *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim*, cz. 1 - 8, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1962 - 1973; T. Malec: *Budowa słowotwórcza rzeczowników i przymiotników w gwarze wsi Rachanie pod Tomaszowem Lubelskim*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1976. Według danych T. Malca formant *-ica* jest w tej gwarze mało produktywny, natomiast powszechny jest *-icha* (głównie w nazwach istot żeńskich); M. Buczyński: *Wschodniosłowiańskie wpływy językowe w gwarze wsi Huszcza powiat Biała Podlaska*, Annales UMCS, sectio F, vol. 22, 10, 1967, s. 223 - 256; F. Czyżewski: *Gwara (morfologia i składnia) osady Lomazy*, Annales UMCS, sectio F, vol. 31, 20, 1976, s. 357 - 370; S. Warchoń: *Strukturalno-semantyczna charakterystyka ekspresywów z formantem -ica typu Basica, olszyca*, Rozprawy Komisji Językowej LTN, t. 32, 1936, s. 300 - 301; Przejrzano też dzieło J. Karłowicz: *Słownik gwar polskich*, t. 1 - 6, Kraków 1900 - 1911. Wielu innych prac już świadomie tu nie cytuję.

'wulkan'; B. nazwy znamionujące: a) pień rzecz.: *ognica*, określony w SkN 105 jako neologizm wątpliwy; b) pień przym.: *miesięcznica*, *nieśmiertelnica*, *piorunica*,  *płomiennica*, *posążnica*, *srebrnica*. W tej grupie derywatów wymieniono również następujące neologizmy o zabarwieniu pejoratywnym: od pnia rzecz. jest *kogutnica*, od pni zaś przym.: *dogodnica* 'nierządnicza, rozkosznica', *ohydnicza*, *okropnicza*, *podrzednicza*; C. nazwa styczności (z zabarwieniem pejoratywnym): *Medużnica*; D. nazwy powiększające, a właściwie formacje ekspresywne; wyłącznie od pni rzecz.: *celica*, *helmica*, *palmica*, *perlica*, *pochodnica* 'o widmie', *sienica* 'sien', *skalica*, *ścienica*, *trumnica*, *twarzycza*, *wichrzyca* 'burza', *widmica* 'wiedźma, widma'; E. termin naukowy od pnia rzecz.: *czynnicza*; F. derywaty z formantem w f. ogólnostrukturalnej: a) pień rzecz.: *balsamica* 'mumia' oraz przykład wątpliwy *zrąbnica*; b) z prozy Mickiewicza od pnia przym.: *Codziennica* 'tłum. tytułu gazety *Quotidienne*, z zabarwieniem pejor.'; G. formant tworzący kategorię rodzaju żeńskiego; wyłącznie od pnia rzecz.: *anielicza* oraz z formacji wątpliwych: *guślarzyca*, *lekarzyca*, *upiornica*; por. też *pegazica*. W Wykazie SkN 212 jako przykład wątpliwy wymieniony jest derywat *slonecznica* z poezji Słowackiego. Razem 44 przykłady, łącznie z tzw. neologizmami o wątpliwej nowości

Warto zauważyć, że spośród liczby 44 aż 36 neologizmów pochodzi z twórczości Słowackiego. Poza tym 3 derywaty pochodzą od Krasińskiego, 2 reprezentuje Mickiewicz (w tym 1 przykład z prozy) oraz pojedyncze formacje odnotowano u Syrokomli, Zaleskiego. Z kolei wszystkie derywaty określone jako ekspresywne, łącznie 12 przykładów, pochodzą bez wyjątku od Słowackiego. Stanowią one w tym materiale grupę strukturalną najbardziej przejrzystą i zwartą. Są ponadto formacjami reprezentującymi wyłącznie prosty morfem sufiksalny *-ica (-yca)*.

Wiadomo bowiem, że w okresie średniowiecza derywaty o charakterze ekspresywno-deminutywnym urabiane były przede wszystkim od rzeczow-ników niemotywowanych z udziałem formantu *-ica (-yca)*. Wśród derywatów apelatywnych reprezentowały one formacje rodzaju żeńskiego, jak np. zachowany z ewidentną cechą deminutywności z XV wieku derywat *łodzica* 'mała łódź, łódka'.<sup>13</sup> Por też SStp IV 116. W gramatyce historycznej języka polskiego wymieniono jeszcze jako żywe w XVI wieku demin. *duszyca*.<sup>14</sup> Przy bliższych poszukiwaniach okazało się jednak, że w SStp II 225 derywat *duszyca* jest pod względem ekspresywnym neutralny, znaczy bowiem to samo co 'dusza', natomiast formacją o charakterze ekspresywnym jest *duszka* 'kochaś, kochanie' SStp II 224. Zjawisko konsekwentnego elimino-

<sup>13</sup>Warchol: *Geneza i rozwój...*, s. 317.

<sup>14</sup>Klemensiewicz, Lehr - Spławiński, Urbańczyk: *op. cit.*, s. 221 - 222.

wania formantu *-ica* z funkcji ekspresywno-deminutywnej już w XV wieku i zastępowania go w tej funkcji przez formant *-ka* (wraz z jego rozszerzalnikami) bardzo trafnie określił prof. Doroszewski. Autor ten, oceniając derywat *wiewierzycyca* jako formację deminutywną, aczkolwiek nie jest ona w zabytkach średniowiecznych z całą pewnością potwierdzona, pisze: „Zastąpienie *-ica* przez *-ka* w późniejszej formie *wiewiórka* w nazwie małego, zwinnego stworzenia jest jednym ze świadectw zatracenia dawnej funkcji deminutywnej przez przyrostek *-ica*” DorM 141. Jest to obserwacja słuszna, co potwierdziła późniejsza analiza znaczeniowa średniowiecznych deminutywów, dokonana przez redaktorów SSStp I – IX (słownik na ukończeniu). Okazało się bowiem, że liczne wcześniejsze deminutywa z *-ica* (*-yca*) uległy już pod koniec XV wieku bądź semantycznej neutralizacji, bądź też leksykalizacji, zachowując swą pierwotną strukturę już na przykład jako nazwy roślin i kwiatów, też narzędzi itp., o czym patrz niżej. Uderzające jest to, iż wśród 12 wymienionych wyżej neologizmów o charakterze ekspresywnym, a pochodzących z twórczości Słowackiego, jest tylko jeden derywat, mianowicie *sienica*, który pod względem strukturalnym nawiązuje do średniowiecznego *sienica* SSStp VIII 189, DorM 140. Różnica polega jedynie na tym, że średniowieczne *sienica* jako zleksykalizowane pierwotne *deminutivum* od wyrazu *sień* jest niewątpliwie pod względem ekspresywnym neutralne i występuje w znaczeniu 'przedsiónek, portyk', natomiast *sienica* u Słowackiego, jak podkreśla SkN 105, pełni funkcję ekspresywno-augmentatywną. Sądząc na podstawie różnych znaczeń derywatu *sienica* w dobie średniowiecza i w poezji Słowackiego, można stwierdzić, że i ten derywat z *-ica*, podobnie jak ponad 30 innych formacji, został urobiony przez Słowackiego niezależnie od wzoru średniowiecznego. Oczywiście stu procentowej pewności mieć nie można. Osobiście byłbym skłonny sugerować, że analogiczną formację *sienica* w znaczeniu augmentatywnym, czyli 'duża sień', mógł poeta spotkać w gwarach. Różne dane wskazują bowiem na to, że w czasach Słowackiego dawne deminutywa z *-ica* zaczęły jakoby odżywać i rozwijać, zwłaszcza w dialektach, nową funkcję, a nie anowicie ekspresywno-augmentatywną. Jednakże usilne poszukiwania derywatu *sienica* we współczesnych i dawniejszych materiałach gwarowych nie dały rezultatu, aczkolwiek różnych innych formacji ekspresywnych z *-ica* (*-yca*) z obszaru Polski odnotowałem około 40. Dlatego też z pewną dozą ostrożności można przyjąć, że interesujący nas derywat *sienica*, podobnie jak *celica* (: *cela*), *skalica* (: *skala*) itd., jest w poezji Słowackiego neologizmem. Zarówno z przytoczonych danych przez SkN, jak też z wielu innych opracowań na temat twórczości Słowackiego, zwłaszcza dotyczących artyzmu językowego

jego dzieł, wynika, że w tej dziedzinie był on istotnie fenomenem.

2. W tym punkcie pragnę poruszyć kwestie następujące: a) dać krótką charakterystykę derywatów z *-ica* z okresu średniowiecza, b) wskazać na ich strukturalno-semantyczny związek z neologizmami w poezji romantycznej. Głównie na podstawie danych SStp I – IX i DorM ustalono ogólną liczbę derywatów z formantami: *-ica* (*-yca*), *-lica*, *-nica*, *-awica* na około 240. Stosunkowo najliczniejszą grupę stanowią derywaty, w których odpowiednie formanty występują w funkcji neutralnych formantów rzeczownikowych bądź, jak to można najogólniej potraktować, w funkcji formantów strukturalnych o luźnym znaczeniu realnym. Przykładów tych jest łącznie 87, jak np.: *bierwienica*, *birwienica* 'beczulka', *blachownica* 'rękawica żelazna', *chłodnica* 'miejsce zacienione lub osłona nad żołnierzem', *chmielnica* '*prunella vulgaris*' bot., *dzianica*, *dzienica* 'przykrycie, opona', *połowica* 'połowa', *pszenica*, *studnica* 'fons' itd. Niektóre formacje występują w kilku znaczeniach, stąd też ich status znaczeniowy jest często trudny do jednoznacznego ustalenia. Drugie miejsce pod względem ilościowym zajmują przypuszczalne pierwotne formacje ekspresywno-deminutywne, ujawnione jako żywe deminutywum w zasadzie w jednym derywacie *łodzica* 'mała Łódź, łódka' SStp IV 116; może tu także należy derywat *promnica* 'mały prom' SStp VII 57. Ewidentnymi zleksykalizowanymi pierwotnymi deminutywami są tu niewątpliwie twory: *barwica* 'niezapominajka', bot., *brażyca* 'proszek z rośliny', *chlebica* 'skórka z chleba', *czapica* 'czapka, mitra', *duszyca* 'dusza', *dziewica* 'dziewczyna, kobieta', *iglica* '*ruscus aculeatus*' bot., *istbica*, *izdbica* 'szkielet izby z belek zbudowany . . . , też chata, izba', *kopica* 'kopa' (siana, zboża), *lascica* 'laska' zool., *palica* 'kij, laska', też *sienica* itp. Por. także dane u DorM 139 – 144. Warto podkreślić, że wymienione formacje pochodzą w zasadzie wyłącznie od pni rzeczownikowych nierozwiniętych (niemotywowanych) i mają strukturę prymarną. I pod tym względem niemal idealnie nawiązują do nich neologizmy o charakterze ekspresywnym z poezji Słowackiego. W zbadanych gwarach natomiast (por. dalej) odnotowałem kilkanaście przykładów identycznych w swej budowie ze średniowiecznymi, jednakże kilka z nich w niektórych gwarach ma znaczenie augmentatywne lub ekspresywno-pejoratywne. Oprócz powyższych jest ponad 30 derywatów na określenie istot żeńskich, czyli feminatywów, nazw styczności, żeńskich agensów itp., jak np.: *budnica* 'żona kramarza, budnika', *burtnica* 'czarownica', *czarownica*, *czeladnica*, *cześnica* 'żona cześnika', *gołębica*, też *miestnica* 'mieszczanka', *pomocnica* itp. Są też w tym materiale nazwy różnych narzędzi (niekiedy jako zleksykalizowane lub zneutralizowane deminutywa, np. *siekierzycza* 'siekiera') typu *cierlica* 'ręczny przyrząd do otłukiwania



lnu', *cieślica* 'siekiera ciesielska' czy wreszcie nazwy znamionujące, atrybutywne, przeważnie z ujemnym zabarwieniem emocjonalnym, jak np.: *czudzołżnica*, *grzesznica*, *szalenica*, też *południca* 'złośliwy demon gnębiący człowieka w upalne południe' SSStp VI 362. Jest też kilka nazw wytworu lub czynności, np. *błyskawica*, *trzaskawica* oraz *obietnica*, *tęsknica* itp.

W krótkim przeglądzie nie sposób wymienić i scharakteryzować wszystkich zebranych przykładów. W tym miejscu, prezentując przynajmniej te najbardziej przejrzyste, pragnąłem pokazać, jak dalece, mimo różnicy, co oczywiste, czasowej przylegają do nich przedstawione wyżej neologizmy poetyckie romantyków, zwłaszcza Słowackiego. Nie chodzi tu o stronę znaczeniową, lecz po prostu o formę, o wzorzec strukturalny.

W przedstawionym materiale średniowiecznym uderza stosunkowo niska frekwencja tzw. nazw atrybutywnych. Ale jak słusznie zauważył DorM 153, funkcja atrybutywna formantu *-ica* rozwinęła się nieco później w związku z wygaśnięciem jego pierwotnej funkcji deminutywnej (i trzeba dodać: tworzenia nazw feminatywnych). Wtedy to zaczęła też wzrastać skłonność formantu *-ica* do substantyzowania przymiotników, a w połączeniu z podstawami przymiotnikowymi o znaczeniu ujemnym ten sam odcień znaczeniowy zaczynał się też rozwijać w formancie *-ica*, DorM 153. Tą drogą ukształtowały się również odpowiednie formanty złożone typu *-lica*, *-nica*.

Potwierdzeniem tego stanu rzeczy jest występowanie w słowniku Lindego<sup>15</sup> olbrzymiej wprost liczby nazw atrybutywnych i różnych innych tworów odnoszących się do istot żeńskich, utworzonych od podstaw przymiotnikowych, imiesłowowych i czasownikowych z formantami: *-ica (-yca)*, *-lica*, *-nica*, *-awica*, *-ownica*. Bardzo często są to formacje o wręcz ujemnym zabarwieniu emocjonalnym, jak np. derywaty typu *bawolica*, *diablica*, *grymaśnica*, *kochanica*, *nędznica*, *niegodnica*, *nierządnicza*, *okrutnica*, *rozpustnica*, *swawolnica*, *złośnica*, *złoczywnica*.<sup>16</sup> Z nowszych obliczeń wynika (por. też DorM 159), że w SL I – VI na ogólną liczbę około 860 derywatów z interesującymi nas formantami, urobienia od pni przymiotnikowych i imiesłowowych z *-ica*, *-lica* itd. reprezentują ponad 600 przykładów. Por. Indeks 10 – 14 i 16 – 17. W okresie średniowiecza z udziałem tych formantów dość powszechnie były tworzone na przykład *nomina loci* i blisko z nimi związane *nomina instrumenti* (DorM 154 – 159).

<sup>15</sup>S. B. Linde: *Słownik języka polskiego*, t. 1 – 6, wyd. 3 fotooffsetowe, Warszawa 1951 (dalej skrót: *SL*).

<sup>16</sup>Dane ilościowe oraz niektóre przykłady prezentuję na podstawie pracy *Indeks à tergo do „Słownika języka polskiego” S. B. Lindego*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1965; tu por. dane na s. 10 – 14 oraz s. 16 – 17 (dalej skrót: *Indeks*).

Spośród tak ogromnej liczby różnorodnych derywatów z wymienionymi formantami jedynie dwa nawiązują w jakimś stopniu do neologizmów w poezji romantycznej, a mianowicie: średniowieczny derywat *sienica* w znaczeniu 'przedsionek, portyk' (u DorM 'vestibulum') oraz w SL V 261 z podwójnym *ŋ* odnotowane *siennica*, ale tylko z zaznaczeniem, że jest to wyraz r. żeńskiego; w poezji Słowackiego derywat *sienica* ma charakter augmentatywno-ekspresywny w stosunku do *sień* SkN 105. Z kolei derywat *slonecznica*, występujący u Słowackiego w znaczeniu 'jeden z duchów artezyjskich' SkN 212, w SL V 322 jest tylko odnotowany jako rzeczownik r. żeńskiego. Tak zatem w obydwu przypadkach mamy jedynie do czynienia z określonymi związkami strukturalnymi między odpowiednimi derywatami staropolskimi i tymi, jakie odnotowano w poezji romantycznej. Z punktu widzenia semantycznego są to niewątpliwie neologizmy. Derywat *slonecznicą* zapewne słusznie określono w SkN 212 jako neologizm wątpliwy. Być może, iż w ten sam sposób należałoby określić derywat *sienica*.

Jak słusznie podkreśla także DorM 142, ekspresywno-deminutywna funkcja formantu *-ica* wygasła zupełnie między XVI a XVIII wiekiem. W okresie tym dokonuje się jednocześnie semantyczne przewartościowanie funkcji tego formantu z ekspresywno-deminutywnej w jego funkcję augmentatywno-pejoratywną. Ślady tego procesu dostrzegł już DorM 144 w derywacie na przykład *łagwica*, który Linde tłumaczy jako 'wielka łagiew'. Zapewne jako przejęte z języka potocznego lub gwar należy traktować ekspresywno-augmentatywne formacje występujące w języku XVIII i XIX wieku, a mianowicie: *iglica*, *szablica* (XVIII w.), *pannica*, *izbica*.<sup>17</sup> Wprawdzie wyrazy te, oprócz derywatu *pannica*, w tym znaczeniu na gruncie języka ogólnopolskiego nie występują, znajdują jednak potwierdzenie w gwarach.<sup>18</sup> Godne uwagi jest to, że w poezji Słowackiego, aczkolwiek znany był w owym czasie augmentatywny derywat *szablica*, występuje w tym znaczeniu derywat *szablicha*. Tylko podkreślę, że na przykład w gwarach pod Opocznem odnotowano augmentatywny derywat *szablica* Dejna XXIX 85, w wielu zaś innych gwarach i przy różnych derywatach w identycznej funkcji występuje również formant *-icha*, jak np. augm.-pejor. *rzepicha* (: *rzepa*) Dejna XXVII 278, atrybutywno-pejor. *ropalicha* 'kobieta mająca wytrzeszczone oczy' Dejna XXVII 278, atrybutywno-pejor. *ropalicha* 'kobieta mająca wytrzeszczone oczy' Deyna XXVII 251.

Jak zatem widać, Słowacki doskonale rozumiał wymiennosc funkcji poszczególnych formantów w ramach określonych modeli strukturalno-

<sup>17</sup> Warchoł: *Strukturalno-semantyczna charakterystyka ...*, s. 300 - 301.

<sup>18</sup> *Ibid.*, s. 300 - 304.

semantycznych. Jest to również jeden z dowodów, jak wielkim fenomenem w dziedzinie twórczości literackiej był ten poeta. Posiadał ponadto niezwykłą intuicję.

W nawiązaniu do punktu trzeciego, oprócz uwag podanych wcześniej, pragnę przytoczyć kilka szczegółów. W poszukiwaniu bliższych związków strukturalno-semantycznych bądź tylko strukturalnych między wymienionymi na podstawie SkN 104 – 105 neologizmami a odpowiednimi tworami w języku gwarowym, przestudiowałem wiele podstawowych monografi i artykułów, zwłaszcza wydanych w ostatnich latach. W sumie, z różnych zakresów znaczeniowych, jak *nomina feminativa*, *nomina attributiva*, *nomina instrumenti*, *nomina loci* oraz głównie z zakresu formacji ekspresywno-augmentatywnych, zebrałem ponad 450 derywatów. W liczbie tej formacje ekspresywne z formantem *-ica (-yca)* reprezentują około 40 przykładów, rozsianych po całej Polsce<sup>19</sup>, jak np. *brzezica* 'stara brzoza' Cyr 64, ale też jako formacja neutralna występuje na terenie woj. kieleckiego i łódzkiego (Dejna XX 260); *choica* 'duża, gruba sosna' (na Kaszubach także w znaczeniu 'so-senka') Cyr 64, *dziewczyca* (:dziewka), *dziewczynica* 'dorosła dziewczyna' Cyr 64, *izbica* 'wielka izba, wielki pokój' Cyr 64, *kurzyca* (:kura), *szelmica* (:szelma), też *śmiercica* (:śmierć), *zmiica* (:zmija) itp.<sup>20</sup> W niektórych wioskach derywaty z *-ica* występowały w tym samym znaczeniu co i formacje z *-isko*, jak np. *pchlica* 'duża pchła' // *pchlisko* 'ts.' Dejna XXIX 85. Jest też augm.-pejor. *pannica* 'd. panna' Dejna XXVI.

Podobnie jak w okresie między XVI a XVIII wiekiem wiele jest derywatów o charakterze atrybutywnym i z ujemnym zabarwieniem emocjonalnym, jak np. *bezwstydnica* 'dziewczyna lubiąca towarzystwo mężczyzn' PGI 26, *malpica* 'przezwyświsko dziewczyny' PGI 26, *martwica* 'gleba zła, nieurodzajna' PGI 27, *mądralica* 'dziewczyna, która się dobrze uczy' PGI 26, *nabożnica*, 'kobieta obłudna' Dejna XXV 127 itd.

Spora ilość wyrazów z *-ica* nawiązuje wprost do okresu staropolskiego, jak np. derywaty typu *babica* 'dzika róża' Dejna XX 206, *bialica* 'gatunek gruntu' Dejna XX 229, *lewica* 'mańkut' PGI 27, *łasica* 'ts.' Dejna XXIV 188. Najczęściej są to nazwy roślin i kwiatów, narzędzi (zwłaszcza rolniczych) i nazw miejsc. Szczególnie interesujące są te derywaty, które w okresie średniowiecza miały status zleksykalizowanych formacji deminutywnych, natomiast w gwarach, aczkolwiek nie powszechnie, występują jako twory o charakterze ekspresywno-augmentatywnym, jak np.: stp. *iglica*, bot. '*ruscus aculeatus*' SStp III 11 i gw. augm. *iglica* 'wielka igła' Cyr 64; stp. *izbica*

<sup>19</sup> *Ibid.*, s. 302 – 304.

<sup>20</sup> *Ibid.*

'szkielet izby z belek ułożony ...; też chata, izba' SStp III 42, 64 i gw. *izbica* 'wielki pokój' Cyr 64; stp. *kopica* 'kopa' (siana, zboża) SStp III 340 i gw. *kopica* 'duża kopa siana' Cyr 64; *osica*, bot. 'osika' SStp V 644 i gw. *osica* 'gruba osika' Dejna XXV 252. Niektóre ekspresywne derywaty w polskich gwarach omówiłem przy innej okazji, są one bowiem także dla omawianego tu problemu niezwykle interesujące.<sup>21</sup>

W materiale gwarowym jest również potwierdzenie dla znanych w XVIII i XIX wieku augmentatywów *pannica* i *szablica*<sup>22</sup>, a mianowicie *pannica* 'duża dziewczyna' Dejna XXVI i *szablica* (: *szabla*) Dejna XXIX 85.

A oto kilka uwag końcowych.

Z przeglądu materiału językowego staropolskiego i gwarowego wynika, że poetyckie neologizmy (zwłaszcza w twórczości Słowackiego) z *-ica* (*-yca*), *-lica*, *-nica* mają charakter na wskroś oryginalny, niepowtarzalny. Są one w sposób niezwykle subtelny wkomponowane w realnie istniejący system polskiego słownictwa derywowanego w jego długiej historii, jak też w czasach Słowackiemu współczesnych. Jak wspomniałem uprzednio, nie nadużywali romantycy elementów słowotwórczych kresowych. W zasadzie brak w analizowanym materiale w zakresie neologizmów przykładów typowo ruskich. Nawet specyficzny neologizm *szablich*a (zamiast potwierdzonego na gruncie polskim augmentatywu *szablica*) utworzony został w ten sposób, iż może być odniesiony nie tylko do modelu strukturalnego Polski kresowej, ale również do takich derywatów o charakterze augmentatywno-pejoratywnym, jak np. *rzepicha* (: *rzepa*) Dejna XXVII 278 czy *ropalicha* 'kobieta mająca wytrzeszczone oczy' Dejna XXVII 251, występujących w Polsce centralnej. Ponadto wiadomo, że zarówno w języku białoruskim, jak też ukraińskim ekspresywne formacje z *-ica* uległy, podobnie jak w języku polskim, semantycznej neutralizacji.<sup>23</sup> Odnoszę wrażenie, iż nawet znane z przeszłości językowej derywaty *sienica* i *slonecznica* są przynajmniej z punktu widzenia semantyki strukturalnej swoistymi neologizmami.

Na podstawie analizowanych w tym miejscu derywatów z *-ica* można autorytatywnie stwierdzić, że podczas tworzenia interesujących nas neologizmów poeci romantyczni, zwłaszcza Słowacki, sięgali konsekwentnie do modeli słowotwórczych typowo polskich. Wtręty obce mają tu charakter marginalny i są raczej tylko odbiciem uwarunkowań folklorystycznych. Słuszna

<sup>21</sup>Ibid.

<sup>22</sup>Klemensiewicz, Lehr - Splawiński, Urbańczyk: *op. cit.*, s. 221 - 222.

<sup>23</sup>S. Warchol: *O ekspresywach z formantem \*-ica w językach wschodniosłowiańskich w porównaniu z językiem polskim [w:] Z polskich studiów slawistycznych, seria VI, Językoznawstwo, Warszawa 1983, s. 445 - 454.*

jest zatem uwaga T. Skubałanki (SkN 106), iż „Genezy tej niezwyklej produktywności formacji z *-ica* należy szukać w staropolszczyźnie”. Dodajmy tylko: i w języku ludowym, w gwarach.

#### Резюме

В данной работе дано краткую структурально – семантическую характеристику неологизмов с *-ica* (*-yca*), *-lica*, *-nica* в польской романтической поэзии в сопоставлении с объективно существующими производными словами с аналогическими формантами в древнепольском языке и в говорах. Подробный анализ собранного сопоставительного материала показал, что поэты романтической поры особенно Словацки, избирали соответствующие словообразовательные неологизмы очень правильно вкомпонированы в реально существующую систему польских производных слов.

Нужно подчеркнуть, что во время образования этих неологизмов романтические поэты обращались преимущественно к словообразовательным моделям, типично польским. Чужие элементы (нпр. русские) исполняют здесь второстепенную роль, являются как бы отражением беспорных для этого региона фольклорных обусловленностей .

#### Summary

The paper presents short structural-semantic characteristics of neologisms with *-ica* (*-yca*), *-lica*, *-nica* in Polish Romantic poetry in comparison with objectively existing derivatives with analogical formatives in the old Polish language and dialects. A precise analysis of the collected comparative material showed that the poets of Romanticism, specially Słowacki, have created certain formative neologisms in an extremely subtle and very original way. They are correctly introduced in truly existing of the Polish derivative vocabulary.

It is worth stressing that during the formation of these neologisms Romantic poets reached for typically Polish formative models. Foreign elements (e.g. Russian) are of marginal character, they are as if a reflection of folkloristic condition evident for this region.

